

Grudzień, Nr 12/2016 (176)

Informator parafialny

Parafii Ewangelicko-Augsburskiej
w Chorzowie

Dusza moja oczekuje Pana tęskniej niż stróże poranku.

Ps 130,6



INFORMATOR PARAFIALNY
Parafii Ewangelicko-Augsburskiej
w Chorzowie

www.chorzow.luteranie.pl

Adres: Parafia Ewangelicko-Augsburska w Chorzowie,
ul. Dąbrowskiego 22, 41-500 Chorzów

E-mail: parafia.chorzow@gmail.com

tel.: (032) 241 13 97

Konto parafialne: 50 1020 2368 0000 2702 0164 6959

Kancelaria w Chorzowie czynna: pon.- pt. w godz. 9.00-13.00

Duchowny:

Proboszcz: ks. Bogusław Cichy

tel. (032) 241 13 97, kom.0 500 70 4662

Adresy kościołów:

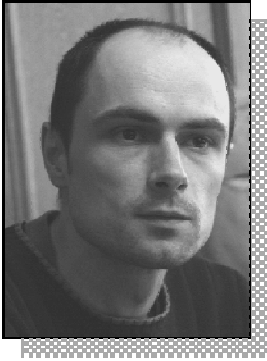
Kościół ks. Marcina Lutra Chorzów, ul. Powstańców 13

Kościół im. Elżbiety, Chorzów, ul. Katowicka 92

Zespół redakcyjny Informatora:

Joanna Famulska, ks. Sebastian Olencki, ks. Andrzej Wójcik,

ks. Bogusław Cichy, Anna Gnida



Bogusław Cichy

Proboszcz Parafii

Słowo od Duszpasterza

**Dusza moja oczekuje Pana
tęskniej niż stróże poranku.**

Ps 130,6

Przychodzi grudzień ze swoimi tęsknotami i pragnieniami. Przywodzi na myśl ulubione zapachy i smaki. Ci, którzy w drodze tęsknią za powrotem do domu. My, dorośli, tęsknimy do czasów dzieciństwa, dziecięcych radości, niespodzianek i zachwyków. I chyba dziecięce tęsknoty niewiele się zmieniły. Czekają nasze pociechy na święta, choinkę, prezenty i niespodzianki. A wydaje się, że im młodsze dzieci, tym tęsknota za pierwszą gwiazdką większa. Jednak tęsknota psalmisty zaskakuje. Jego dusza oczekuje Pana. Czyżby gdzieś poszedł? A może zabłądził i nie potrafi odnaleźć drogi? Nic z tych rzeczy. Bóg nigdy nie przeocza człowieka. Ale psalmista pragnie Bożej bliskości, Bożego objawienia w jego życiu. Gdyby wiedział, jakimi jesteśmy szczęściarzami. Proroctwa się wypełniły, ziściły się

nasze tęsknoty, nastał świt. Nad mieszkańcami krainy mroku zabłysło światło. Narodził się Zbawiciel – Światłość świata.

A jednak tęsknimy, oczekujemy Pana. Oto kolejny Adwent. Żyjemy w napięciu pomiędzy już, a jeszcze nie. Już przyszedł, narodził się w Betlejem, oddał za nas swoje życie, ale jednak jeszcze nie. Jeszcze nie wrócił po nas. Jeszcze w pełni nie objawił nam swojego Królestwa. Czekamy, oczekujemy Pana tęskniej niż stróże poranku.

Z okazji świąt Narodzenia Pańskiego światłości Bożej miłości, odczuwania codziennej bliskości i obecności przychodzącego do nas Jezusa, ludzkiej życzliwości i pokoru w sercu życzą

ks. Bogusław Cichy z rodziną

*Dziękuję, Panie, że mogę się Ciebie uchwycić
 Że jesteś Kimś, kto stoi wciąż niezmiennie w tym samym miejscu
 I czeka na mnie
 Na moje westchnienie do Ciebie, na moje szepty
 Na moje modlitwy, na moje łzy
 Na to, bym wylała przed Tobą duszę
 Na to, bym powiedziała i głęboko odczuła
 Że bez Ciebie wszystko jest pustką, beznadzieją, marnością
 Niczym...*

*Czasem dopiero
 Gdy udchodzi ktoś, kogo kochamy
 Ktoś, na kim opieraliśmy nasz ludzki świat
 Spostrzegamy, jak mało wszystko inne jest warte
 Jak bezsensowne są nasze starania by mieć, by posiadać
 By być kimś...
 To naprawdę nic nie znaczy!
 Ważniejsze jest to, co zachowało się w sercu
 To jest skarbem!
 Wspomnienia stają się powodem do wdzięczności Tobie
 A przyszłość trudną koniecznością...*

*Ale tam, gdzie jesteś Ty
 Jest też nadzieja, perspektywa
 Ożywcze tchnienie
 Wizja przyszłości w Niebie
 Bo tylko w Tobie wszystko jest możliwe!
 Dziękuję Ci za to
 Że Ty obiecujesz nowy początek
 A nie koniec drogi
 Możliwość spotkania
 A nie tylko pożegnanie
 Dziękuję Ci za to
 Że przed Tobą nie muszę ukrywać moich łez
 Nie muszę być silna, ani dzielna
 Dziękuję za to, że mogę przyjść
 W mojej słabości do Ciebie
 I powiedzieć, że boli...
 Że tęsknię...
 Że kocham...
 A Ty ogrzejesz mnie swoją bliskością...*

Księdzu bardzo zasmakowała zapiekanka grzybowa, którą przygotowała jego gospodyni. Chwaląc ją zapytał, skąd wzięła przepis na tak smakowite danie. Na to usłyszał odpowiedź: „Znalazłam go w jednej z powieści Agaty Christie”.

Dwie gospodynie spotkały się ze sobą i wymieniają opinie o domach parafialnych, w których pracują. Pani Szmít chwali swojego księdza, mówiąc: „Mój ksiądz nie ma żadnych obciążeń. Nie gra w karty ani nie pali papierosów.” „Tak, tak”, potwierdza pani Szulc, „...ale z pewnością alkohol pije?” Na to odpowiada Pani Szmít: „No wie Pani, po dobrym obiedzie wypije sobie kieliszek. Ale to zdarza się rzadko, może jakiś raz na sześć tygodni.”

Kościelny pewnego starego księdza pomaga mu zdjąć płaszcz, przy czym mamrocze cicho pod nosem: „I co staruchu, znowu byłeś w knajpie, piłeś i opowiadałeś swoje głupie kawały, z których nikt się nie śmiał!” Na to odpowiada ksiądz: „Jesteś w błędzie, byłem właśnie w mieście i kupiłem sobie nowy aparat słuchowy”.

Kiedy żona pastora wyjechała do sanatorium, on sam musiał się troszczyć o porządek w domu. Podczas sprzątania znalazł pod łóżkiem karton po butach. Zjrzał do niego i znalazł tam 3 jajka i 300 złotych. Przez wiele dni zastanawiał się, co to ma znaczyć, ale nie mógł wpaść na jakieś sensowne rozwiązanie. Dlatego pyta o to swoją żonę po jej powrocie z kuracji. Na to żona odpowiada: „Zawsze kiedy miałeś kiepskie kazanie, wkładałam jajko do kartonu”. Ksiądz jest zachwycony: „To znaczy, że przez całe moje 32 lata pracy miałem tylko trzy kiepskie kazania. Cieszy mnie, że podobały ci się moje kazania. Ale wyjaśnij mi proszę, co znaczą te trzy stużłotowe banknoty?” Żona z uśmiechem wyjaśnia: „Zawsze kiedy karton był pełny, sprzedawałam jajka”.



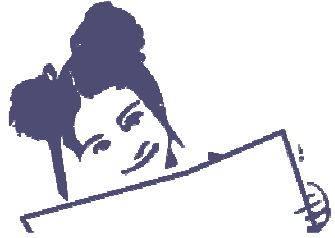
dla najmłodszych

Po raz kolejny Bóg pozwala nam świętować narodzenie Jezusa. Życzymy Ci radości i odczuwania Bożej miłości w tym szczególnym czasie! Pamiętajmy jednak, że Jezus przyszedł po to, żeby oddać za nas swoje życie i zmartwychwstać na znak zwycięstwa nad grzechem i śmiercią. Najważniejszą rzeczą, jaką możesz w życiu zrobić, to uwierzyć w tę prawdę i zaprosić Jezusa do swojego życia!

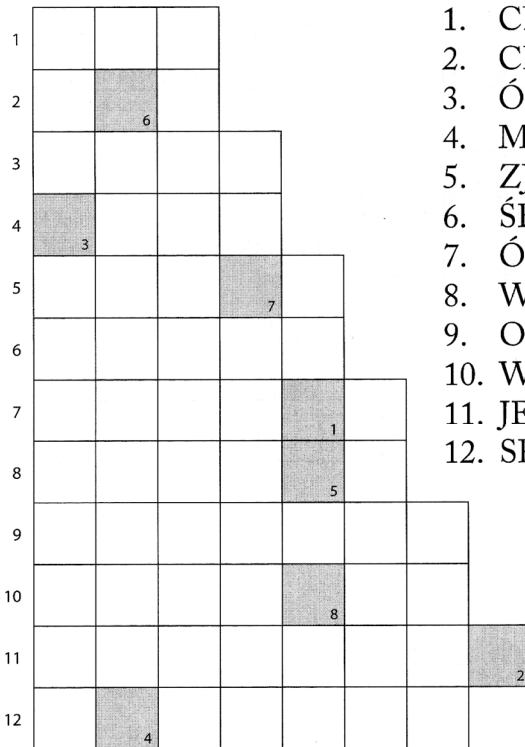
Pokoloruj kolorowanekę. Co, poza stajenką, dostrzegasz na tym obrazku?



dla starszaków

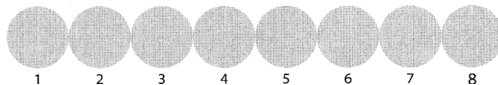


Dla starszych: Z rozsypanych liter utwórz wyrazy i wpisz je do diagramu, a następnie odczytaj hasło. Czy wiesz, co ono oznacza?



1. CNO
2. CDU
3. ÓCRH
4. MMAA
5. ZJEÓF
6. ŚENIG
7. ÓBŁŻEK
8. WADNET
9. OEPATŁK
10. WIAILGI
11. JELETEMB
12. SPERAZET

hasło:





Ks. Sebastian Olencki
Proboszcz Administrator
Parafii w Wołczyńnie

Wigilia

Tak Bóg umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał, aby każdy, kto weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny. Bo nie posłał Bóg Syna na świat, aby sądził świat, lecz aby świat był przez niego zbawiony. Kto wierzy w niego, nie będzie sądzony; kto zaś nie wierzy, już jest osądzony dlatego, że nie uwierzył w imię jednorodzonego Syna Bożego. A na tym polega sąd, że światłość przyszła na świat, lecz ludzie bardziej umiłowali ciemność, bo ich uczynki były złe. Każdy bowiem, kto źle czyni, nienawidzi światłości i nie zbliża się do światłości, aby nie ujawniono jego uczynków. Lecz kto postępuje zgodnie z prawdą, dąży do światłości, aby wyszło na jaw, że uczynki jego są dokonane w Bogu.

J 3,16-21

Bóg się rodzi! To najważniejsza wiadomość, która obiega świat w dzień Wigilii Bożego Narodzenia. Rodzi się życie, które daje nam światło tak potrzebne w mrokach codziennego życia. Rzeczą niepojętą jest, że tak wielki Bóg stał się tak małym dziećciem. Zbawienie przyszło, by rozświecić światłem to, co jest pełne mroku i cienia. Bóg daje nam nadzieje, jednorodzonego Syna, który jest naszym Emmanuel. Możemy odczuwać, że co roku to samo! Ale czy to świętowanie się nam nudzi?

Otaczający świat diametralnie zmienia się z dnia na dzień. Tempo, w którym się poruszamy, prowadzi nas do zmęczenia, frustracji i krzyku. Zachodzą zmiany w środowisku, obyczajach, zachowaniu i na wielu innych płaszczyznach naszego życia. Jedno w na-

szych sercach pozostaje niezmiennie. Poza pieniędzmi, goniwłą za lepszym jutrem, którego zresztą nie dogonimy, tęsknimy za tym wszystkim, co kryje się w słowach: dom, rodzina, pokój, dobroć, miłość. Tęsknimy za relacją z drugim człowiekiem, który nie będzie od nas żądał, rozkazywał, wymuszał, lecz zapewniał nas o tym, że jest obecny z innych powodów niż te, które są tylko komercją dnia codziennego.

Bóg chciał i chce z nami się spotkać. Jego wyrazem nawiązania z nami głębszych relacji jest miłość, ponieważ „Tak Bóg umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał, aby każdy, kto weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny. Bo nie posłał Bóg Syna na świat, aby sądził świat, lecz aby świat był przez niego zbawiony. Kto wierzy w niego, nie będzie sądzony; kto zaś nie wierzy, już jest osądzony dlatego, że nie uwierzył w imię jednorodzonego Syna Bożego.”

Czy świat tak naprawdę jest piękny tylko przez tych kilka dni? Zaraz po świętach wszystko wraca do normy? Co jest normą? To, ile będą trwałe święta, zależy od nas. Zależy od tego, czy będziemy spoglądać na naszą codzienność patrząc na Chrystusa. Życie jest nam dane, a światłość przyszła na świat, by przemoc ciemność.

Jak wiele światła potrzebnego jest nam w życiu, by zasiąść wokół wigilijnego stołu? Jak wiele jest nam potrzebnej odwagi, by się z kimś pogodzić i nie żyć tylko zawiścią i kłótnią? Bóg rozpromienia mroki świata, dlatego przyjmijmy go jako jednorodzonego Syna, który przyszedł, by dać nam miłość. Życzymy Wam wszystkim jako rodzina pastorska, wielu Bożych błogosławieństw, spokoju, wewnętrznego wyciszenia i mile spędzonych chwil z najbliższymi. Pozostańcie z Bogiem.





Ks. Wojciech Froehlich

Proboszcz Parafii w Słupsku

Boże Narodzenie

Ale ty, Betlejemie Efrata, najmniejszy z okręgów judzkich, z ciebie mi wyjdzie ten, który będzie władcą Izraela. Początki jego od prawieku, od dni zamierzchłych. (2) Dlatego wyda ich aż do czasu, gdy ta, która ma porodzić, porodzi. Potem reszta jego braci wróci do synów Izraela. (3) Będzie stał mocno i będzie paść w mocy Pana, w chwale imienia Pana, swojego Boga. Wtedy będą mieszkać w spokoju, gdyż jego moc będzie sięgać aż po krańce ziemi. (4) I On będzie pokojem.

Mi 5, 1-4a

Świat rozbłyska światłem bożonarodzeniowej wieści. Oto wypełnia się micheaszowe proroctwo. To, co prorok określa mianem najmniejszego, nabiera znaczenia, wielkości, jakiej nigdy się nie spodziewało. Betlejem było bowiem niewielką wioską za-

mieszkałą głównie przez rolników, właścicieli sadów, pól i winnic. Ziemia była dla tych ludzi głównym źródłem utrzymania i służyła przede wszystkim do wyżywienia rodziny, dlatego ludzie w Betlejem i podobnych do niego wioskach żyli nader skromnie. O Betlejem czytamy także w Księdze Rut, która opisuje losy dwóch dzielnych kobiet - tytułowej Rut i jej teściowej Noemi. Te dwie dzielne kobiety wyruszyły z Moabu do rodzinnej wioski Noemi, którą ona opuściła wraz ze swoim mężem i synami ze względu na panujący głód. To właśnie tu ma miejsce największy paradoks w historii, dzięki któremu Betlejem staje się centrum zainteresowania całego Bliskiego Wschodu, a z czasem i całego świata. To tu będą podążać niebawem Mędrcy, aby w betlejemskiej grocie pokłonić się małemu

Jezusowi - wcielonemu Bogu. Dziś po dwóch tysiącach lat istnienia chrześcijaństwa ta wieść o narodzinach Boga w urągających ludzkiej godności warunkach, wybrzmiewa chyba jeszcze bardziej wyraźnie, ale co wnosi ta radosna nowina w nasze życie? Jak przekłada się wieść o narodzeniu Króla Izraela na naszą wiarę, na nasze postrzeganie Boga? W końcu co robimy z tą nowiną? Czy król Izraela staje się też naszym Królem (abstrahując od tego, czy ktoś obwołał Go Królem Polski...). Czasami można odnieść wrażenie, że z naszym świętowaniem narodzenia Jezusa jest tak, jak z pięknie zapakowanym prezentem, takim, jakie dostajemy nomen omen właśnie z okazji Jego urodzin. Prezent musi, albo przynajmniej powinien być: **pięknie zapakowany** - podobnie, jak nasze święta są „opakowane” licznymi tradycjami i zwyczajami, **wzbudzający ciekawość** - bo któż nie chce się dowiedzieć, co jest w środku, **wywołujący pełne zachwyty „ŁAŁ!”** - że taki trafiony, wytęskniony... z czasem jednak **poddany spowszednieniu** - porzucony gdzieś w kącie, niepotrzebny, zapomniany... może po

to, by po jakimś czasie znowu go odkryć, przypomnieć sobie o nim, o jego przydatności, może wręcz niezbędności do życia... Ludzie żyjący Betlejem w czasach, kiedy na świat przyszedł Jezus, nie żyli w luksusach, a Jezus nie urodził się w klinice, nawet nie w powiatowym szpitalu, ale w grocie, bez jakichkolwiek wygód. Takie było całe Jego późniejsze życie. W ciągłej podróży, bez stałego miejsca zamieszkania, bez wygód, z nieustającą misją i „programem naprawczym” dla człowieka. Jezus niczego nie upiększał. To my potrzebujemy nieraz tego, aby „upiększyć” Mu życie, bo przecież Synowi Najwyższego nie przystoi przebywać w takich warunkach... Bóg pokazuje nam przez miejsce, w którym rodzi się Zbawienie, że to nie stan i posiadanie czynią człowieka godnym i wybranym, ale jego otwarte serce i szczerość w przeżywaniu wspólnoty z Tym, który bez względu na warunki i okoliczności jest Miłością w najczystszej postaci. Błogosławionego przeżywania świątecznego czasu!

Amen.





Ks. Bogusław Cichy
Proboszcz Parafii w Chorzowie

2. Dzień Świąt Bożego Narodzenia

Ja jestem światłością świata; kto idzie za mną, nie będzie chodził w ciemności, ale będzie miał światłość żywota. Rzekli wtedy do niego faryzeusze: Ty sam o sobie świadczysz; świadectwo twoje nie jest prawdziwe. Odpowiedział Jezus i rzekł im: Chociaż Ja sam świadczę o sobie, świadectwo moje jest prawdziwe, bo wiem, skąd przybyłem i dokąd idę; lecz wy nie wiecie, skąd przychodzę i dokąd idę. Wy sądzicie według ciała, Ja nikogo nie sądzę. A jeśli już sądzę, to sąd mój jest prawdziwy, bo nie jestem sam, lecz jestem Ja i Ten, który mnie posłał.

J 8, 12-16

„Lud, który chodzi w ciemności, ujrzy światło wielkie, nad mieszkańcami krainy mroków zabły-

śnie światłość" (Iz 9,1) – to prorocka pewność, która ziściła się z przyjściem na świat Jezusa Chrystusa. I ta światłość jest wszechobecna. Już noc i mrok, jakie spowijały pasterzy czuwających nad stadami przełamuje światłość towarzysząca aniołom zwiastującym narodzenie Mesjasza. A jeszcze wcześniej, sięgając do pierwszej strony Biblii, czytamy, że stworzył Bóg światłość i widział, że była ona dobra. Oddzielił więc światłość od ciemności.

W tym miejscu poczynię małą uwagę – światłość to nie to samo, co słońce. Słońce stwarza Pan Bóg kiedy indziej; ono ma rządzić dniem, a księżyc i gwiazdy nocą. Światłość jest zatem zupełnie czymś innym niż słońce. Światłość jest początkiem Bożego stworzenia. Poprzedza wszystko

inne. Jest więc dobrem darowanym nam od Stwórcy. Przeciwnieństwem światłości jest ciemność, a nie noc.

Światłość to miejsce przebywania samego Boga. Wiemy z tekstów biblijnych, że Bóg przebywa w światłości niedostępnej. Właśnie ta Światłość niedostępna nam grzesznym ludziom, synom i córkom ciemności, objawiła się w betlejemskim Dziecku. Dlatego Jezus może o sobie powiedzieć, że jest światłością świata i Jego słowa są prawdą.

Każdy z nas może mieć udział w światłości Chrystusa. Nie trzeba jej wykładać ani używać innego podstępu. Nie trzeba ciężko harować, aby ją kupić. Niepotrzebny jest większościowy pakiet akcji. Wystarczy iść w jej stronę. „Kto idzie za mną, nie będzie chodził w ciemności, ale będzie miał światłość żywota” – mówi Jezus. Tak jak światło brzasku daje pewność nowego dnia, tak światłość,

którą jest Chrystus, daje pewność życia wiecznego.

Jednak my, chowający się w ciemności, mówimy od razu: „Ty sam o sobie świadczysz; świadectwo twoje nie jest prawdziwe”. Tak często nie kochamy światłości, bo to, co robimy, jest ciemne, złe. A przecież życie jest naszą światłością, życie ukryte w Chrystusie. Ta Światłość przyszła na świat, aby nas oświecić, wskazać drogę, kierunek, żebyśmy zawrócili ze swoich krętych dróg. Jeszcze nie tak dawno śpiewaliśmy adwentowy hymn: *Prostujcie swoje drogi...*

Przyjście na świat Chrystusa jest czasem radości, bo ciemność już ustąpiła. Nad ludźmi pogrążonymi w mroku strachu, braku nadziei, zabłysła światłość Bożej miłości, ratunku, pomocy.

Tej światłości życzę wszystkim. Światłości, która daje radość i rozprasza wszystko, co w nas ciemne.





Ks. Andrzej Komraus

Od Genesis do Apokalipsy: **Listy do Koryntian** cz. 31

WSTĘP DO DRUGIEGO LISTU DO KORYNTIAN

***„Paweł, z woli Bożej apostoł
Chrystusa Jezusa, i Tymoteusz,
brat, zborowi Bożemu, który
jest w Koryncie, wraz ze
wszystkimi świętymi, którzy są
w całej Achai: Łaska wam
i pokój od Boga, Ojca naszego,
i Pana Jezusa Chrystusa”***

2 Kor 1,1-2

Przystępując do omawiania Drugiego Listu do Koryntian, tej ważnej księgi Nowego Testamentu, spróbujmy przypomnieć sobie to, co wiemy na temat Koryntu i doświadczeń Apostoła Pawła z tym miastem związanych. Korynt był w tamtych czasach jednym z najważniejszych ośrodków miejskich starożytnego świata, **n a c z ą c y m c e n t r u m**

administracyjnym i handlowym. Było to miasto ogromne, liczące ponad 600 tysięcy mieszkańców (z czego dwie trzecie stanowili niewolnicy); pośredniczyło w handlu pomiędzy Europą a Azją, co określało jego zamożność. Zwane było „miastem dwumorskim”, *Bimaris Corinthus*, ponieważ istotnie położone było nad dwoma morzami, Egejskim i Jońskim, i miało dwa porty, Lechaion i Kenchry. Koryntianie niewątpliwie cenili sobie przede wszystkim swą pozycję gospodarczą, przez długi czas udawało się im więc zachować niezależność polityczną. Czynną postawę zajęli dopiero w obliczu **n i e b e z p i e c z e ń s t w a** macedońskiego, a następnie rzymskiego. Rzymianie, dokonawszy rozbicia koalicji państw greckich, w 196 r. przed Chr. zajęli Korynt. Pół wieku później Koryntianie usiłowali

wyzwolić się spod rzymskiego panowania, jednakże skończyło się to – dosłownie! – zrównaniem miasta z ziemią. W 146 r. przed Chr. konsul Lucjusz Mummiusz wraz ze swymi oddziałami wkroczył do miasta i uczynił z niego pustynię; jedynie samotne kolumny, pozostałe po świątyni Apollona, wskazywały miejsce, gdzie wcześniej podziwiano piękne budowle stolicy handlu. Minęło dokładnie sto lat – i oto w roku 46 przed Chr. Juliusz Cezar postanowił przekazać tereny miasta zasłużonym weteranom wojskowym; otrzymało ono jednocześnie status kolonii. Przyczyniło się to do jego błyskawicznej niemal odbudowy, a właściwie budowy od podstaw, i rozkwitu, dzięki możliwości korzystania ze wspomnianych wcześniej portów morskich.

Badania archeologiczne, prowadzone od 1895 r., umożliwiły poznanie miasta takiego, jakie oglądał Apostoł Paweł. „...*Ujawniły [one] całą świetność dawnego Koryntu* – pisze jeden z najznakomitszych polskich biblistów, Eugeniusz Dąbrowski. – *Obejmował on [Korynt] miasto dolne i górne (Akrokorynt), położone na wzniesieniu (575 m) królującym*

nad całą okolicą. Życie handlowe ogniskowało się oczywiście w mieście dolnym, usianym świątyniami, portykami, posągami bóstw itp. i połączonym dogodnymi drogami z odległym o dwa kilometry Lechaionem oraz z leżącymi nad Morzem Egejskim Kenchrami (12 km). W pobliżu agory wznosiła się tak charakterystyczna dla tego miasta świątynia Fortuny (Templum Fortunae). Akrok-orynt był miejscem urzędów i kultu sławnej Afrodyty korynckiej (Venus vulgivaga) z tysiącem kapłanek oddających się prostytucji sakralnej, co na całe miasto rzuciło swój ponury cień. Stąd wyrażenie ‘żyć po koryncku’, tj. oddawać się rozpuście w sposób wyszukany.”

„Wśród mieszkańców Koryntu obok Rzymian, Greków i przedstawicieli wielu narodów orientalnych nie zabrakło i Żydów, osiedlających się chętnie w miastach handlowych, a szczególnie w portach” – stwierdza Dąbrowski i informuje o ważnym odkryciu archeologicznym, a mianowicie napisu greckiego „synagoga hebrajska”, znajdującego się nad wejściem do jednego z budynków. Napis ten może pochodzić z okresu pomiędzy

setnym rokiem przed Chrystusem a dwusetnym naszej ery, a więc może wiązać się z miejscem, które odwiedzał Apostoł Paweł.

Z księgi Dziejów Apostolskich wiemy, że Paweł przybył do Koryntu z Aten. „Przyszedł do Koryntu” – pisze Łukasz (Dz 18,1). Czy „przyszedł” w dosłownym tego słowa znaczeniu? Droga z Aten do Koryntu prowadziła przez Eleusis i Megerę i miała aż 85 kilometrów; znacznie wygodniejsza była droga morska, wystarczało bowiem zaledwie kilka godzin, aby ją pokonać. W Koryncie Paweł spotkał pewnego Żyda, Akwilę, pochodzącego z Pontu, który do Koryntu przybył z Italii wraz z żoną Pryscyllą. Akwila i Pryscylla trudnili się rzemiosłem, prowadząc warsztat tkacki lub rymarski i zajmując się wytwarzaniem namiotów. Ich działalność nie tylko zapewniała im utrzymanie, ale również umożliwiała udzielanie pomocy potrzebującym i, w późniejszym okresie, utrzymanie zboru chrześcijańskiego, któremu udzielili gościny w własnym domu. Jak pamiętamy, Paweł również znał rzemiosło, jakiego wyuczył się zgodnie z tradycją

żydowską, by każdy syn, niezależnie od innych zajęć, umiał się utrzymać z pracy własnych rąk. Apostoł szył namioty, znał się więc zapewne na tkactwie, a być może i na rymarstwie, ponieważ namioty wykonywano często również ze skór zwierzęcych. Zamieszkał w domu nowo poznanych przyjaciół, najpewniej już chrześcijan, ponieważ nie ma wzmianki o ich nawróceniu, i wraz z nimi pracował. Można więc przypuścić, że pracował przez cały tydzień, w szabat głosząc Ewangelię w synagodze, dyskutując nie tylko z Żydami, ale i z Grekami, starając się ich przekonać, że Jezus jest Chrystusem, zapowiedzianym Mesjaszem.

Gdy do Koryntu przybyli z Macedonii Syłas i Tymoteusz (Dz 18,5), wpłynęło to w sposób istotny na sytuację i działalność Pawła. Współpracownicy Apostoła nie tylko przekazali mu radosne informacje o życiu społeczności chrześcijańskich, ale również przywieźli zasilek pieniężny, aby umożliwić mu nieskrępowaną działalność misyjną (2 Kor 11,8-9). Mógł więc w dalszym ciągu dążyć do pozyskania dla Chrystusa Żydów i „bojących się Boga” Greków.

Istnieje dość interesujące przypuszczenie, że początkowe nauczanie Pawła w synagodze miało charakter przygotowawczy. Nauczony doświadczeniem, omawiał proroctwa mesjańskie i wskazywał na zapowiedzi Starego Testamentu, dotyczące czasów ostatecznych. Dopiero ostateczne wskazanie na Chrystusa, jako na Tego, w którym znalazły swoje spełnienie biblijne proroctwa, spotkało się z żywiołową niechęcią ze strony Żydów.

Tak więc, niestety, synagoga nie przyjęła głoszonego przez Pawła poselstwa, odrzuciła świadectwo, że Jezus jest Chrystusem. Doprowadziło to do zerwania kontaktów. Nastąpiło więc to samo, co i w innych miastach, gdzie Apostoł rozpoczął głoszenie Ewangelii od Żydów. Łukasz przekazuje o tym w Dziejach Apostolskich zwięzłą informację: *„Lecz gdy mu się sprzeciwiali i bluźnili, otrząsnąwszy szaty, rzekł do nich: Krew wasza na głowę waszą, ja jestem czysty, od tej chwili pójdę do pogan”* (Dz 18,6).

Po rozstaniu ze społecznością żydowską Paweł zamieszkał u Tycjusza Justusa, nawróconego poganina, który miał swą

siedzibę w bezpośrednim sąsiedztwie synagogi. Dawało to znakomitą możliwość kontaktu ze sporą rzeszą „bojących się Boga” pogan, już wcześniej chętnie słuchających wywodów Apostoła, a także Żydów, którzy uwierzyli, że Jezus jest obiecany Mesjaszem i Panem. Pośród tych ostatnich znalazł się również dotychczasowy przełożony synagogi Kryspus, który – jak pisze Łukasz – *„uwierył w Pana wraz z całym swoim domem”* (Dz 18,8). Tycjusz Justus i Kryspus zostali ochrzczeni przez Pawła, o czym znajdujemy wzmiankę w Pierwszym Liście do Koryntian: *„...nikogo z was nie chrzciliem, prócz Kryspa i Gajusa”* (1 Kor 1,14).

Powodzenie misji Pawłowej napotkało oczywiście na poważny opór. Nie można się zresztą dziwić: dom Tycjusza Justusa, gdzie znalazł swoje locum zbór chrześcijański, położony był w bezpośrednim sąsiedztwie synagogi. Zapewne pojawiały się jakieś pogrożki, może dochodziło do zaczepek, w każdym razie Apostoł zamierzał opuścić Korynt, by nie narażać się na bezpośrednie niebezpieczeństwo. Co do tego – nie mamy bezpośredniej relacji.

Znajdujemy wszakże interesującą informację w księdze Dziejów Apostolskich, gdzie Łukasz pisze: *„I rzekł Pan do Pawła w nocnym widzeniu: Nie bój się, lecz mów i nie milcz, bo Ja jestem z tobą i nikt się nie targnie na ciebie, aby ci uczynić coś złego; mam bowiem wiele ludu w tym mieście”* (Dz 18,9-10).

To nocne widzenie umocniło Apostoła i przekonało, że jego misyjny trud nie jest daremny i że przyniesie pożądany owoc. Zrezygnował z chęci wyjazdu i pozostał w Koryncie. Mijały kolejne tygodnie i miesiące, i oto – na wiosnę roku 52 – pojawił się w Koryncie nowy prokonsul Achai, którym został Junnius Annaeus Gallio. Mianował go cesarz Klaudiusz. Przybycie nowego prokonsula przywiodło przeciwników Apostoła Pawła do oskarżenia go przed reprezentantem władzy Rzymu. Jak czytamy w księdze Dziejów Apostolskich: *„A gdy Gallion był prokonsulem Achai, powstali jednomyślnie Żydzi przeciwko Pawłowi i stawili go przed sądem, mówiąc: Człowiek ten namawia ludzi, aby oddawali cześć Bogu niezgodnie z zakonem”* (Dz 18,12-13). To było bardzo poważne oskarżenie. Zarzucono bowiem Pawłowi, że szerzy religię nie

dopuszczoną przez prawo. Rzym był bardzo tolerancyjny wobec religii, wyznawanych przez podbite ludy i narody, wymagane było jednak prawne potwierdzenie działalności religijnej. Nie przestrzegający prawa narażeni byli na poważne konsekwencje.

Gallion nie dopuścił do głosu Pawła, który zapewne chciał się bronić, i oddał oskarżenie stwierdzając, że nie zamierza zajmować się sprawami żydowskiej religii i zwyczajów. Rzymski dostojnik nie tylko zlekceważył wystąpienie wzburzonych Żydów, ale nakazał przepędzić ich z gmachu sądu. Rozzłoszczony tłum wyładował swe emocje na nowym przełożonym synagogi, Sostenesie, którego pobito w obecności prokonsula. Gallion jednak nie zwrócił na to najmniejszej uwagi, okazując w ten sposób swą całkowitą obojętność i brak zainteresowania sprawami żydowskimi. Wynikało to, być może, z jego wcześniejszych doświadczeń rzymskich. Przybył do Achai prosto z Rzymu, a tam przecież cesarz Klaudiusz, aby zakończyć nieustanne awantury i rozruchy w dzielnicy żydowskiej, wydał dekret

banicyjny, usuwający Żydów ze stolicy Imperium. To, co Gallion widział w Rzymie, ujrzał również w Koryncie, i zapewne pogłębiło to jego niechęć do Żydów.

Decyzja Galliona sprawiła, że już nikt nie ośmielił się więcej przeszkadzać Pawłowi w jego ewangelizacji. Dlatego mógł Łukasz napisać w *Dziejach Apostolskich*: „*A Paweł przebywał tam jeszcze dłuższy czas...*” (Dz18,18). W sierpniu 52 r. Apostoł Paweł opuścił Korynt, udając się w dalszą drogę. Towarzyszyli mu Akwila i Pryscylla. Z Koryntu, jak wiemy, napisał dwa listy do Tesaloniczan.

W Koryncie pozostawił Apostoł dobrze zorganizowany, mocny zbor, z którego wywodziło się później wielu jego bliskich współpracowników; ich imiona poznajemy chociażby z Listu do Rzymian czy z Listów do Koryntian. Jaki był skład tego zboru? Żydów było tam stosunkowo niewiele, chociaż byli pomiędzy nimi ludzie znaczący, na przykład wspomniany wcześniej Kryspus. Praca misyjna Pawła w synagodze nie doprowadziła do zbyt wielu nawróceń; Ewangelię przyjmowali przede wszystkim „bojący się Boga”

poganie. To zapewne jest przyczyną gorzkich słów, jakie znajdujemy w Listach do Koryntian, gdzie Paweł ze smutkiem stwierdza, że ukrzyżowany Chrystus jest dla Żydów zgorszeniem (1 Kor 1,23). Dopiero w późniejszym okresie Apollos dotarł do bardziej oświeconych Żydów, pozyskując ich dla społeczności chrześcijańskiej.

Składał się więc Zbór Koryncki przede wszystkim z nawróconych pogan. Byli tam liczni wyzwoleńcy, rzemieślnicy, niewolnicy, ale również jednostki, reprezentujące warstwy oświecone czy zamożniejsze, jak znany nam już Gajus Tytus Justus czy skarbnik miejski Erast. Był to też zbor niewątpliwie liczny i wyraźnie odróżniający się od innych społeczności religijnych w mieście, będącym stolicą Achai. Dodajmy tu jeszcze, że opuszczając Korynt, Paweł pozostawił w zborze Sylasa, aby ten czuwał nad porządkiem i właściwą nauką.

Takie były początki chrześcijaństwa w Koryncie

Kolejne części tekstu ukazały się w następnych numerach Informatora parafialnego.



WIGILIJNE DZIEŁO POMOCY DZIECIOM 2016 XVII EDYCJA POD HASŁEM PŁOMIEŃ MIŁOSIERDZIA

Nie zapominajcie też o czynieniu dobra i dzieleniu się z innymi, gdyż Bóg cieszy się takimi ofiarami.

Hbr 13,16

(przekład Biblii ekumenicznej)

Drodzy Siostry i Bracia,

Diakonia Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego wraz z Caritas Polska Kościoła Rzymskokatolickiego, Prawosławnym Dziełem Miłosierdzia ELEOS i Diakonią Kościoła Ewangelicko-Reformowanego w Polsce po raz siedemnasty organizują wspólną, ekumeniczną akcję charytatywną Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom.

Tegoroczne Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom odbywa się pod hasłem „Płomień Miłosierdzia”, które w pełni wpisuje się w przesłanie i misję diakonii. Potrzebujemy wciąż na nowo rozpalać w nas potrzebę czynnego działania na rzecz bliźnich – szczególnie tych najbardziej potrzebujących, którzy bez naszej pomocy nie poradzą sobie w przezwyciężeniu życiowych trudności. Wokół nas jest wiele takich osób – dzieci, niepełnosprawnych, uchodźców, ofiar przemocy i.in. Nie możemy być obojętni wobec ich cierpienia.

Podczas akcji, która rozpocznie się 27 listopada, w 1. Niedzielę Adwentu, rozprowadzane będą świece wigilijne. Nabywając taką świecę wspieramy projekty Diakonii na rzecz dzieci i młodzieży w trudnej sytuacji społecznej – nasze konkretne działanie miłosierdzia. Pozyskane w ten sposób środki będą przeznaczone na dożywianie dzieci w szkołach i świetlicach, na zakup podręczników i przyborów szkolnych, na rehabilitację i leczenie dzieci.

Dziękujemy za każde wsparcie wspólnego dzieła miłosierdzia.

Wanda Falk
Dyrektor Generalny Diakonii

Biskup Ryszard Bogusz
Prezes Diakonii

*Akcja trwa od 1. Niedzieli Adwentu do Wigilii Bożego Narodzenia.
Świece są do nabycia w każdej parafii ewangelickiej na terenie całego kraju.*

XVII EDYCJA WIGILIJNEGO DZIEŁA POMOCY DZIECIOM

Plomień Miłosierdzia



Zapal wigilijną świecę i wesprzyj
ekumeniczną akcję Caritas, Diakonii i Eleos

Diakonia Polska, nr konta 78 1240 1037 1111 0000 0693 1384

Partner medialny:



www.diakonia.org.pl

Przyjaciele Izraela i narodu żydowskiego zapraszają na:
cykl prezentacji multimedialnych i dyskusje.

Fragmety do przeczytania:
II Mojżeszowa 25:1-27:19
Apokalipsa 6:1-17

Poznaj całą Biblię

Przybytek na pustyni, jego budowa i znaczenie.

Pierwsze pieczęcie zostają złamane,
czasy przed powrotem Jezusa Chrystusa.

data:

12.12.2016 (poniedziałek) 18³⁰ – 20³⁰

miejsce:

**Kościół Ewangelicko-Augsburski,
ul. Jagiellońska 19a, Gliwice (salka parafialna)**

Na miejscu będzie można zapoznać się z literaturą tematyczną.
Wszystkich zapraszamy na smaczną kawę, herbatę i ciastka.

Mate. O

pieśni naszych ojców



KONCERT ŚWIĄTECZNY

Ewangelicki kościół Zbawiciela

Gliwice, ul. Jagiellońska 19

9 grudnia 2016 r. (piątek), godzina 19.00

Wstęp wolny

Projekt
współfinansowany
z budżetu Miasta Gliwice



Koncert objęty jest patronatem
Prezydenta Miasta Gliwice



PARAFIA
EWANGELICKI KOŚCIÓŁ ZBAWICIELA
W GLIWICACH

O tym co za nami...

Turniej piłki nożnej halowej 5 listopada 2016 r. odbył się 18 Ewangelicki Turniej Piłki Nożnej Halowej o Puchar im. ks. Andrzeja Hauptmana. Tego dnia, w hali zabrzańskiegos MOSiR-u stawiło się około 200 zawodników i kibiców, którzy reprezentowali 23 zespoły. A oto klasyfikacja końcowa:

Juniorzy: 1. Skoczów, 2. Cisownica, 3. Wisła Czarne-Centrum, 4. Wisła Jawornik

Seniorzy: 1. Cisownica, 2. Wisła Jawornik, 3. Dziegielów, 4. Golezów.

Serdecznie gratulujemy zwycięzcom

Mariusz Minkina

Wybory do Synodu diecezjalnego

W niedzielę 20 listopada w naszej parafii odbyły się wybory przedstawicieli do Synodu Diecezjalnego. Zgromadzenie Parafialne wybrało na nową kadencję Synodu Annę Gnida i Marię Holecko. Gratulujemy wyboru i życzymy Bożego błogosławieństwa w pełnieniu tej funkcji. Zastępcami synoda-

łów zostali Marian Stebel i Tomasz Kaczmarek.

Kiermasz adwentowy

Już po raz szósty w pierwszą niedzielę Adwentu 27 listopada zorganizowaliśmy w naszej parafii adwentowy kiermasz. Przed kościołem kilka stoisk wypełniło się kolorowymi adwentowymi i świątecznymi ozdobami. Jak co roku panie z Koła Pań przygotowały karty świąteczne, domowe wypieki, które powstają zawsze w parafialnej kuchni. Tym razem ciasta pieczone były dwa dni. Ponadto na stoisku Koła Pań można było kupić wieńce adwentowe, świąteczne stroiki, drewniane Mikołaje i coś więcej.

Po raz drugi Fundacja Mam Marzenie zorganizowała zajęcia dla dzieci połączone ze zbiórką pieniędzy dla swojej podopiecznej. Kwestowaliśmy również na paczki dla dzieci i sprzedawaliśmy pierniczki, aby wspomóc skarbonkę Mikołaja.

Na głodnych czekał gorący zu-

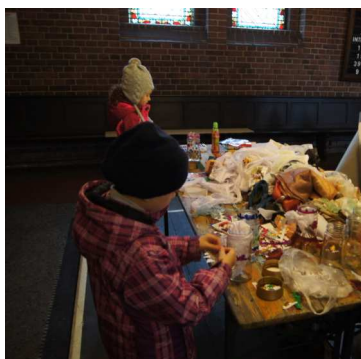
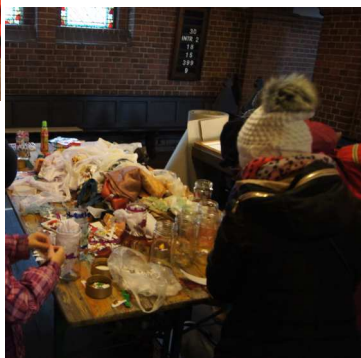
rek lub bigos, herbata i kawa oraz wędzone ryby.

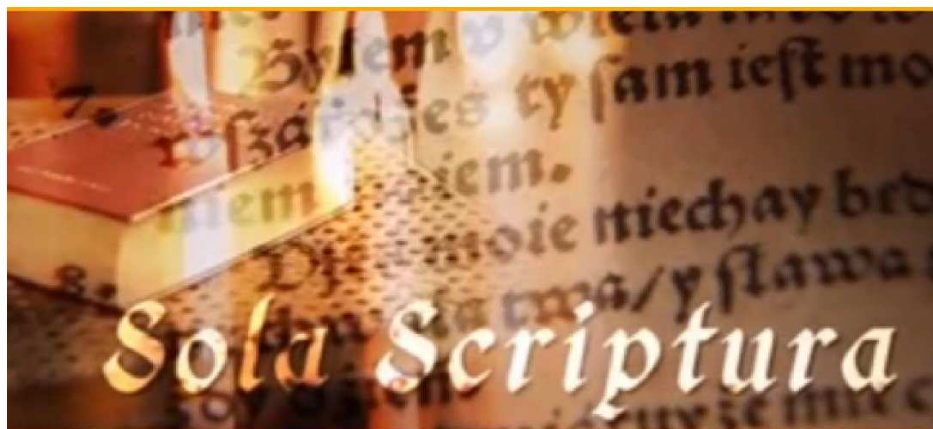
W kościele mogliśmy wysłuchać trzech koncertów. Jako pierwszy wystąpił zespół Varia z Zabrze pod dyr. Łukasza Ungera. Chwilę później zaśpiewał chór Minorek z chorzowskiej Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia pod dyr. Iwony Bańskiej. Pomie-

dzy piosenkami proboszcz opowiedział o luterańskich zwyczajach adwentowych: gwieździe herrnhuckiej, adwentowym wieńcu i choince. Jako ostatni wystąpił zespół Be Happy ze skoczowskiej parafii ewangelicznej pod kierownictwem Jana Stebla.



Nasza działalność ma charakter nieochodowy. Koszty wykupienia czasu antenowego w Radiu CCM pokrywa Parafia Ewangelicko-Augsburska w Gliwicach - koszty produkcji programu ponosimy wspólnie - gliwicka parafia i Centrum Misji i Ewangelizacji w Dzięgielowie - nasz partner projektu. Nagrania realizowane są w studiu parafialnym w Gliwicach oraz w studiu CME w Dzięgielowie.





„SOLA SCRIPTURA” TO CYKL 20-MINutowYCH PROGRAMÓW TVP KATOWICE, UKAZUJĄCY ŻYCIE EWANGELIKÓW W POLSCE, ZE SZCZEGÓLNYM UWZGLĘDNIENIEM WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO.

U NAS ZOBACZYSH RELACJE Z NAJWAŻNIEJSZYCH WYDARZEŃ, ROZMOWY Z CIEKAWYMI LUDŹMI CZY OPINIE PREZENTUJĄCE EWANGELICKI PUNKT WIDZENIA.

17:35 **ZAWSZE PRZEDOSTATNIA**
ŚRODA MIESIĄCA

PO EMISJI PROGRAM JEST RÓWNIEŻ DOSTĘPNY NA STRONIE INTERNETOWEJ TVP KATOWICE, W ZAKŁADCE PROGRAMY – MAGAZYNY – WWW.KATOWICE.TVP.PL



Telewizja Polska S.A.
Oddział Katowice

Redakcja Programów Religijnych
Kościół Ewangelicko-Augsburski



SERDECZNIE DZIĘKUJEMY ZA WSZELKIE DAROWIZNY ZŁOŻONE W 2016 ROKU!

ZACHĘCAMY DO REGULARNEGO OPŁACANIA SKŁADKI KOŚCIELNEJ

można ją opłacać w kancelarii parafialnej,

lub przelewać na konto parafialne:

50 1020 2368 0000 2702 0164 6959

z dopiskiem: darowizna na cele kultu religijnego - SK

(z podaniem miesiący lub roku, za który płacona jest składka)

Poniżej przedstawiamy wyciąg z regulaminu parafialnego dotyczący zasad opłacania składek kościelnych. Jednocześnie przypominamy, że pełnoprawny udział np. w wyborach do rady parafialnej lub jakichkolwiek głosowaniach podczas zgromadzeń parafialnych mają osoby, które znajdują się na liście parafialnej czyli są członkami parafii pod względem formalnym, na co składa się również opłacenie składki kościelnej.



SKŁADKA KOŚCIELNA - Regulamin Parafialny Kościoła Ewangelicko - Augsburgskiego w Rzeczypospolitej Polskiej - ZASADY OGÓLNE

§ 7

Każdy członek Parafii, który został confirmowany i ukończył 18 lat, zobowiązany jest do płacenia składek parafialnych. Składki te powinny wynosić co najmniej 1% jego dochodu.

2. W uzasadnionych przypadkach Rada Parafialna może zwolnić od tego obowiązku pojedynczych parafian bądź też określone grupy społeczne np. uczniów, studentów, bezrobotnych, czy też rodziny przeżywające okresowe trudności finansowe. W uchwale dotyczącej zwolnienia powinien być określony czas trwania tego zwolnienia.



W święta nie zapomnij o Jezusie



KALENDARZ PARAFIALNY 2017

PARAFIA EWANGELICKO-AUGSBURSKA
w CHORZOWIE

do nabycia w cenie 12 zł
z tytu kościoła
i w kancelarii parafialnej



Parafia Ewangelicka w Chorzowie zaprasza na

II EKUMENICZNE CHORZOWSKIE KOLĘDOWANIE

które poprowadzą
Justyna Hubczyk i Łukasz Forest Piechota.
Wspólne śpiewanie kolęd odbędzie się w
kościelnie im. ks. M. Lutra przy ul. Powstańców 13
1 stycznia o godz. 16.00.

**Parafia Ewangelicka w Chorzowie
zaprasza na
II Diecezjalne spotkanie dla małżeństw
13 stycznia 2017,
Restauracja SztYGarka w Chorzowie**

**W temat
„Radość - stan umysłu i dar ducha”
wprowadzą Elżbieta i Marek Cieślarrowie**



KONCERT KOŁĘD

8 stycznia 2017

kościół im. ks. M. Lutra w Chorzowie

godz. 16:00

Wystąpią:

chór św. Floriana z Chorzowa chór Seraf z Chorzowa Batorego
chór ewangelicki Largo z Katowic chór Cantate z Corzowa

Uduchowionych przygotowań

oraz radosnego

świętowania faktu

przyjścia Jezusa

Chrystusa na świat

życzy

Rada Parafialna



www.chorzow.luteranie.pl

INFORMACJA DOTYCZĄCA KOMUNII ŚWIĘTEJ

Wszystkie osoby, które z przyczyn zdrowotnych lub jakichkolwiek innych nie mogą być na nabożeństwach i przystąpić do Sakramentu Komunii, proszę o kontakt. Zachęcam do skorzystania z możliwości Ko-





Zapraszamy i zachęcamy do włączenia się w akcję parafialną

ŻŁÓŻMY SOBIE ŻYCZENIA

Wykonaj własnoręcznie lub kup kartkę świąteczną, napisz na niej wybrany werset biblijny oraz życzenia świąteczne. Koniecznie podpisz się (miejsce na adresata pozostaw puste) i wrzuć kartkę do pojemnika, który od grudnia znajdować się będzie na stoliku z tyłu kościoła.

Kartki będziemy rozdawać losowo po jednym z nabożeństw podczas świąt Bożego Narodzenia. Tym sposobem złożymy sobie parafialnie życzenia i może staniemy się inspiracją dla siebie nawzajem na świąteczne i kolejne zimowe dni.

STAŁE SPOTKANIA W PARAFII

dzień	godz.	spotkanie
Poniedziałek (dwa razy w miesiącu wg ogłoszeń)	18.00	Godzina biblijna
Wtorek	18.00	Próba chóru Cantate
Czwartek	11:30	Spotkanie Koła Pań
Piątek	18.00	Spotkanie dla młodzieży
Niedziela	10:00	Szkółki niedzielne dla dzieci
wg harmonogramu		lekcje religii i nauka konfirmacyjna
raz w miesiącu, wg ogłoszeń		Herbatka parafialna

Zapraszamy w grudniu (i styczniu)

3.12 (SO) 10.00 PEA w Zabrze	<i>Diecezjalne Spotkanie Nauczycieli</i>
9.12 (PT) 19.00 PEA w Gliwicach	<i>Koncert zespołu Mate.O</i>
11.12 (ND) po nabożeństwie	Adwentowe spotkanie Seniorów
15.12 (CZW) 11.30 sala parafialna	Adwentowe spotkanie Koła Pań
17.12 (ND) 16.00 sala parafialna	Świąteczne spotkanie chóru Cantate
18.12 (ND) 16.00 sala parafialna	Rodzinne spotkanie świąteczne – Gwiazdka dla dzieci
21.12 (ND) 17.00 sala parafialna	Gwiazdkowe spotkanie młodzieży
27.12 (WT) 18.00 sala parafialna	Spotkanie świąteczne Rady Para- fialnej i pracowników parafialnych
1.01 (ND) 16.00 kościół Lutra	II Ekumeniczne Chorzowskie Kolędowanie



REFORMACJI

www.luter2017.pl

PLAN NABOŻEŃSTW

6.12.2016 – 2. niedziela Adwentu Kościół im. ks. M. Lutra godz. 10.00	
7.12.2016 – 2. tygodniowe nabożeństwo adwentowe Sala parafialna, ul. Dąbrowskiego 22 – godz. 17.00	
11.12.2016 – 3. niedziela Adwentu Kościół im. ks. M. Lutra godz. 10.00	
14.12.2016 - 3. tygodniowe nabożeństwo adwentowe Sala parafialna, ul. Dąbrowskiego 22 – godz. 17.00	
18.12.2016 – 4. niedziela Adwentu Kościół im. ks. M. Lutra godz. 10.00	
24.12.2016 – Wigilia Narodzenia Pańskiego Kościół im. ks. M. Lutra godz. 16.00	
25.12.2016 – 1. Święto Narodzenia Pańskiego Kościół im. ks. M. Lutra godz. 10.00	
26.12.2016 – 2. Święto Narodzenia Pańskiego Kościół im. ks. M. Lutra godz. 10.00	
31.12.2016 – Zakończenie Roku Kościół im. ks. M. Lutra godz. 17.00	
1.01.2017 – Nowy Rok - 1. niedziela po Narodzeniu Pańskim Kościół im. ks. M. Lutra godz. 17.00	
06.12.2017 – Święto Epifanii Kościół im. ks. M. Lutra godz. 10.00	
08.12.2017 – 1. niedziela po Epifanii Kościół im. ks. M. Lutra godz. 10.00	